

Po euforii po zwycięstwie pucharowym z Juventusem, czas skupić się na Serie A. W niedzielne południe Giallorossich czeka trudny wyjazd do Werony. Zespół Rudiego Garcii zmierzy się tam z szóstym w tabeli Hellas, które spisuje się świetnie na Stadio Bentegodi. Romę czeka trudna przeprawa, szczególnie, że nie odniosła wyjazdowego zwycięstwa od trzech miesięcy, przywożąc komplet punktów z Udine. Zapowiada się bardzo ciekawy pojedynek.

Historia pojedynków obydwu drużyn sięga sezonu 1957/1958. Od tamtej pory Roma i Hellas mierzyły się na Stadio Bentegodi 24 razy. Pojedynkom drużyn w Weronie towarzyszy bardzo ciekawa statystyka. Otóż po niemal 60 latach zmagania mamy idealny remis: 7 wygranych Verony, 7 zwycięstw Romy, 10 remisów i bilans goli 24-24. W pojedynkach drużyn w Weronie padało więc niewiele goli. Tylko 6-krotnie kibice oglądali więcej niż dwa gole, a aż 11 meczów kończyło się wynikiem 1-0 bądź 0-0. Dlatego też, Giallorossi tylko raz pokonali Weronę na wyjeździe więcej niż jednym golem. Nie lepiej wygląda statystyka gospodarzy, którym ta sztuka udała się dwukrotnie. W ostatnich oficjalnych potyczkach drużyn dzieliła i rządziła Roma. Giallorossi zaliczyli w ostatnich dziesięciu meczach osiem wygranych, a tylko dwa spotkania kończyły się remisami, w tym ostatni pojedynek na Bentegodi, z sezonu 2001/2002 (1-1). Zespół Verony nie wygrał z Romą od sezonu 1996/1997. Do ostatniej oficjalnej potyczki zespołów doszło w drugiej kolejce tego sezonu. Giallorossi rozprawili się łatwo z rywalem, wygrywając 3-0.

W przypadku Hellas, od tamtej pory zmieniło się niewiele. Gialloblu, którzy wygrali na inaugurację, u siebie, 2-1 z Milanem, a następnie przegrali 0-3, na wyjeździe, z Romą, rozgrywają właśnie taki sezon. Na własnym boisku drużynie idzie świetnie, z kolei na wyjazdach dosyć kiepsko. Z 32 ugranych do tej pory punktów zespół Verony ugrał aż 24 na Stadio Bentegodi, zdobywając tym samym na wyjazdach tylko 8 oczek. Po Milanie, Gialloblu ogrywali kolejno, na własnym boisku, Sassuolo, Livorno, Parmę, Sampdorię, Cagliari, gubiąc z kolei punkty na terenie rywali. Po drodze przytrafiła się wysoka wyjazdowa wygrana z Bologną i remis z Torino, choć takie wyniki były z kategorii „rodzynek”. Dobra gra przed własną publicznością wystarczyła na 5-6 miejsce w tabeli, a przede wszystkim na ucieczkę od strefy spadkowej. Twierdza Bentegodi, padła w 13 kolejce, po sześciu zwycięstwach. Lepsze od Verony okazało się Chievo, wygrywając tym samym mecz derbowy. To nie podcięło jednak skrzydeł Hellas. W następnym meczu zespół napędził stracha Fiorentinie (porażka 3-4 na Franchi), aby powrócić do triumfów przed własną publicznością już w meczu z Atalantą (2-1).

Po bezbramkowym remisie w Catanii, podopieczni Mandorliniego zaliczyli najlepszy występ w sezonie. Przed własną publicznością, rozbili w ostatnim meczu 2013 roku Lazio. Wynik 4-1 mówił wszystko. Verona umocniła się na piątej pozycji tabeli. Świetnie rozpoczął się też nowy rok. Gialloblu pokonali na wyjeździe Udinese, odnosząc drugie wyjazdowe zwycięstwo w sezonie. Wygrana pozwoliła przeskoczyć w tabeli Inter i zaparkować na piątej pozycji w tabeli. Niestety, euforię przerwał ostatni mecz pierwszej rundy. Verona przegrał u siebie, aż 0-3 z Napoli, ponosząc drugą domową porażkę w sezonie. Punktów nie udało się też zdobyć przed tygodniem, w Mediolanie. Podopieczni Mandorliniego przegrali 0-1 z Milanem. Pomimo dwóch porażek, zespół zachował piątą pozycję w tabeli, którą współdzielili z Interem. Drużyna ma 32 oczka na koncie, ale przede wszystkim 15 przewagi nad strefą spadkową, a utrzymanie było celem numer jeden przed sezonem. Dziś, z poprawą gry na wyjazdach, zespół mógłby się nawet pokusić o wyprzedzenie Interu i europejskie puchary, choć na pewno byłoby ciężko. Hellas są trzecim zespołem po Romie i Juventusie pod względem gry na własnym boisku. 8 wygranych i 2 porażki robią wrażenie, choć ostatni domowy pojedynek zakończył się sromotną klęską.

Na powtórkę sprzed dwóch tygodni, gdy w Weronie wygrało Napoli, liczą Giallorossi. Zespół Rudiego Garcii załapał formę z początku sezonu i bije kolejno wszystkich rywali, choć cztery ostatnie zwycięstwa padły na Stadio Olimpico. Drużyna pokazała jednak charakter, podnosząc się po fatalnej porażce z Juventusem. Zespół Garcii pokonał najpierw w Coppa Italia Sampdorię, aby następnie ograć w lidze, 4-0 Genoę i 3-0 Livorno. W ostatni wtorek Giallorossi pokonali liderujący w tabeli Juventus, który legitymował się seria dwunastu ligowych wygranych z rzędu. Roma wygrała z najmocniejszym zespołem we Włoszech, awansując do półfinału Coppa Italia. Giallorossi pokazali, po raz czwarty z rzędu, świetną organizację w defensywie, nie dając Bianconerim zatrudnić Morgana De Sanctisa. Na boisko wróciła więc Roma z początku sezonu. 4 zwycięstwa i bilans bramek 9-0 mówią same za siebie.

Aby jednak potwierdzić stan formy, Giallorossi muszą zacząć wygrywać na wyjazdach. Na zwycięstwo na terenie rywali czeka się bowiem od 27 października, gdy grająca w dziesiątkę Roma pokonała 1-0 Udinese. Potem drużynie nie udało się ugrać kompletu punktów, ani dwukrotnie w Turynie, ani w Bergamo, ani w Mediolanie. Po pięciu wyjazdowych wygranych z kolei, zespół Garcii zaliczył trzy remisy i porażkę, z Juventusem. Tylko trzy oczka zdobyte w ostatnich czterech pojedynkach wyjazdowych spowodowały przepaść między Romą a liderem tabeli. Dziś Giallorossi tracą do Juve osiem oczek i powoli tracą szanse na walkę o tytuł. Romę ścigają za to Napoli i Fiorentina. Szczególnie zespół Montelli mierzy coraz wyżej. Czwarta Fiorentina ma już tylko trzy oczka straty do trzeciego Napoli i siedem do Romy. Zespół z Neapolu ma cztery punkty mniej od Giallorossich.

-

Forma Verony:

19.01.2014, 20 kolejka Serie A: Milan - VERONA 1-0

12.01.2014, 19 kolejka Serie A: VERONA - Napoli 0-3

06.01.2014, 18 kolejka Serie A: Udinese - VERONA **1-3** (Toni **x2**, Iturbe)

22.12.2013, 17 kolejka Serie A: VERONA - Lazio **4-1** (Toni **x2**, Iturbe, Romulo)

14.12.20.13, 16 kolejka Serie A: Catania - VERONA 0-0

Forma Romy:

21.01.2014, 1/4 Coppa Italia: ROMA - Juventus **1-0** (Gervinho)

18.01.2014, 20 kolejka Serie A: ROMA - Livorno **3-0** (Destro, Strootman, Ljajic)

12.01.2014, 19 kolejka Serie A: ROMA - Genoa **4-0** (Florenzi, Totti, Maicon, Benatia)

09.01.2014, 1/8 Coppa Itaia: ROMA - Sampdoria **1-0** (Torosidis)

05.01.2014, 18 kolejka Serie A: Juventus - ROMA 3-0

Rudi Garcia nie skorzysta w niedzielę z usług kontuzjowanego Balzarettiego. Wśród powołanych zabrakło też Bartosa, który trenuje, aby wrócić do formy po złamaniu przedramienia. Na listę powołanych wrócił Romagnoli. Wśród graczy znaleźli się też Benatia i Pjanic. Marokańczyk wrócił w sobotę do regularnych treningów po przeziębieniu, które wyeliminowało go w poprzednich dniach, z kolei Bośniak cały tydzień przetrenował indywidualnie. To może oznaczać, iż, tak jak w meczu z Juventusem, rozpocznie mecz z ławki rezerwowych. W zespole Verony, problemy ze zdrowiem przezwyciężył Toni, na którego będzie musiała uważać defensywa Giallorossich. Były napastnik Romy przeżywa drugą młodość. Zdobył w tym sezonie już 9 goli.

Przypuszczalny skład Verony:

Rafael

Gonzalez Moras Marietta Agostini

Romulo Cirigliarno Hallfredsson

Iturbe Toni Gomez

Kontuzjowani: Sala

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Maietta

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Benatia Castan Dodo

Nainggolan De Rossi Strootman

Ljajic Totti Gervinho

Kontuzjowani: Balzaretti

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Florenzi, Maicon, Pjanic, Nainggolan

Poza kadrą: Bastos

Przedmeczowe ciekawostki:

- Niedzielny mecz poprowadzi **Silvio Mazzoleni**. Bilans Romy w meczach prowadzonych przez tego arbitra wynosi 6 zwycięstw, 4 remisy i 1 porażka. Ostatnim meczem, który prowadził był wyjazdowy pojedynek z Sampdorią z 4 maja 2013 roku, wygrany przez Giallorossich 1-0. Verona ma z kolei kiepski bilans

spotkań z tym arbitrem, który nie sędziował ich meczów od sierpnia 2008 roku: 3 remisy i 4 porażki,

- Verona nie wygrała w oficjalnych meczach z Romą od 20 października 1996 roku (2-1 w Serie A). Potem padło 8 wygranych Giallorossich i 2 remisy,

- Zespół Verony przegrał dwa ostatnie mecze i nie zdobył w nich goli, zaliczając pierwszy taki przypadek w sezonie, ostatni gol został zdobyty 6 stycznia, w 70 minucie meczu z Udinese. Gialloblu czekają więc na gola 200 minut,

- Mehdi Benatia ma szansę na 100-ny występ w Serie A, w której debiutował 11 września 2010 roku. Do tej pory zakładał koszulki Udinese i Romy,

- Podobny jubileusz może przejść Moras Evaneglos, który również, ma na koncie 99 występów w Serie A, zebranych w barwach Bologni, Ceseny i Verony. Debiutował 31 sierpnia 2008 roku.

Ostatnie pojedynki zespołów:

01.09.2013: ROMA – Verona 3-0 (Cacciatore – sam., Pjanic, Ljajic)

13.01.2002: ROMA – Verona 3-2 (Assuncao, Cassano, Batistuta – Mutu **x2**)

26.08.2001: Verona – ROMA 1-1 (Oddo – Samuel)

01.04.2001: ROMA – Verona 3-1 (Montella **x2**, Batistuta – Camoranesi)

19.11.2000: Verona – ROMA 1-4 (Oddo – Candela, Totti, Batistuta **x2**)

Autor: abruzzo